

BAJECZKI

KRASICKIEGO

O „REDUCIE SYLWESTROWEJ" T-WA LITERATÓW
I DZIENNIKARZY POLSKICH.

W TEATRZE WIELKIM I SALACH REDUTOWYCH
(w noc na 1 stycznia 1927 rok)

TRAWESTOWAŁ
JULJAN EJSMOND

ZAKŁ. GRAF. „NASZA DRUKARNIA", SIENNA 15.

MĄDRY I GŁUPI.

Spytał Głupi Mądrego raz w trakcie rozmowy:
„Jak tu najlepiej spędzić wieczór Sylwestrowy?”
Rzekł Mądry: „Dać ci mogę jedną tylko radę:
idź do sal Redutowych dziś na maskaradę”.

PTASZKI W KLATCE.

„Czego płaczesz? — staremu mówił czyżyk młody,
„Masz teraz lepsze w klatce niż w polu wygody”.
„Tyś w niej zrodzon — rzekł stary. — Przeto jestem struty,
że polecieć nie mogę dziś do sal Reduty...”

LIS MŁODY I STARY.

Młody Lis nieświadomy myśliwych rzemiosła
Cieszył się, że sierć nowa na zimę odrosła.
Rzekł stary: „I ja nowe futro na się kładę,
Do Reduty wybierzmy się na maskaradę”.

JAGNIĘ I WILK.

Zawdy znajdzie przyczynę, kto zdobyczy
pragnie.
Dwa wilki jedno w lesie przydybały jagnię.
Już je miały rozerwać. Rzekło: „Wilki krwawe!
We trójkę do Reduty idźmy na zabawę”.



Bilety na „Redutę Sylwestrową" do nabycia zawczasu: w T-wie Literatów i Dziennikarzy Polskich (Bracka 5) lub w kasie Teatru Narodowego (pod filarami)